

Protokół Nr LXXIV/2023
z obrad LXXIV nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Gdańskiego VI kadencji
z dnia 7 grudnia 2023 roku

Pan Bogdan Dombrowski Przewodniczący Rady Powiatu Gdańskiego w sali szkoleniowo - konferencyjnej w Starostwie Powiatowym w Pruszczu Gdańskim, przy ul. Wojska Polskiego 16, o **godz. 15:08** słowami „otwieram obrady LXXIV nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Gdańskiego VI kadencji w latach 2018–2024” rozpoczął obrady.

Następnie Przewodniczący poinformował radnych o obowiązku przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych w związku z rejestrowaniem i transmitowaniem obrad sesji za pośrednictwem Internetu, w szczególności nie ujawniania w trakcie obrad takich danych jak imiona i nazwiska osób prywatnych oraz ich danych mogących takie osoby zidentyfikować. W związku z prowadzoną transmisją, każdy radny miał możliwość zapoznać się z klauzulą informacyjną umieszczoną w gablocie w urzędzie i na stronie internetowej BIP.

Następnie oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 19 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 23 osoby stanowi quorum pozwalające na podejmowanie uchwał.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Proponowany porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
 - Zatwierdzenie porządku obrad,
2. Podjęcie uchwały Rady Powiatu Gdańskiego w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok – referuje Pani Elżbieta Domaros – Skarbnik Powiatu Gdańskiego,
3. Podjęcie uchwały Rady Powiatu Gdańskiego w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Gdańskiego – referuje Pani Elżbieta Domaros – Skarbnik Powiatu Gdańskiego,
4. Podjęcie uchwały Rady Powiatu Gdańskiego w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Powiatu Gdańskiego prawa własności do nieruchomości – referuje Pani Agnieszka König - Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami,
5. Zakończenie obrad.

Ad. 1

Zatwierdzono porządek obrad.

Ad. 2

Skarbnik Elżbieta Domaros – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok.

Radny Józef Sroka – To znaczy do projektu nie, tylko problem polega na tym, że te zmiany polegają między innymi w związku z zakupem planowanym, a tam mamy sporo pytań. Powinniśmy najpierw te pytania, że tak powiem wyjaśnić. Bo chociaż ja rozumiem, że zmiany budżetowe nie nakazują, że to już musi być wykupione, bo może być później odwrotnie. Może pod tym względem to może to tak wygląda, ale tych pytań trochę jest tutaj.

Przewodniczący Rady Bogdan Dombrowski - Tak, tak, to jest kolejny, oczywiście w kolejnym punkcie, to pan radny też to widzi, że jest punkt dedykowany przyjęciu uchwały odnośnie zakupu. Myślę, że w tym punkcie, jeżeli co do, sam pan radny stwierdził, że co do projektu nie ma uwag, więc myślę, że może to procedujemy a tamte pytania, bo myślę, że bo sama chociażby kwota, bo to jest pytanie, co my też rozmawialiśmy na komisji infrastruktury, to będzie wyjaśnione przez te informacje będą przekazane przez pana starostę przy tej uchwale.

Radna Izabela Adamowicz – Takie, Pan Józef, o tym wspomniał, ale ja jeszcze chciałabym, bo nie usłyszałam odpowiedzi. Podejmując teraz tą uchwałę, jednocześnie jakby można założyć, że dokonamy zakupu, a jeśli nie dokonamy zakupu to jak to będzie wyglądało formalnie?

Skarbnik Elżbieta Domaros - To znaczy tak, ażeby zakupić tą nieruchomość wszystko uzależnione jest od uchwały tej trzeciej projektu uchwały. Jeżeli taka uchwała nie zostałaby podjęta, to środki, które są zaplanowane, nie będą zrealizowane i albo pozostaną, albo można przy najbliższej okazji wyprowadzić je i wejdą wolne środki. Także tutaj wprowadzenie tych środków na pewno nie jest tożsame z dokonaniem wydatku.

Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść uchwały a następnie przeprowadzono głosowanie

GŁOSOWANIE JAWNE

Przy obecnych 20 radnych

Głosowanie:	
Za	16
Przeciw	0
Wstrzymało się	4

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

*Rada Powiatu Gdańskiego podjęła uchwałę nr **LXXIV/528/2023** w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok.*

Ad. 3

Skarbnik Elżbieta Domaros – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Gdańskiego.

Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść uchwały a następnie przeprowadzono głosowanie

GŁOSOWANIE JAWNE

Przy obecnych 21 radnych

Głosowanie:	
Za	17
Przeciw	0
Wstrzymało się	3

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Rada Powiatu Gdańskiego podjęła uchwałę nr **LXXIV/529/2023** w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Gdańskiego.

Ad. 4

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami Agnieszka König - przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Powiatu Gdańskiego prawa własności do nieruchomości.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Pozwolę sobie przeczytać fragment opinii, która dotyczy pisma Pana Starosty skierowanego do Komisji. To jest odpowiedź na pismo Pana Starosty do Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu. Tutaj Komisja zajmuje stanowisko. Pozwolę sobie te kilka zdań przeczytać, a potem, jeżeli pan Przewodniczący pozwoli, jakby wyjaśnię. Chcę dodać tylko, że wszyscy członkowie Komisji zgodzili się na taką treść opinii, która została przekazana do Pana Starosty. A więc pozwolę sobie rozpocząć po dokonaniu analizy dołączonych do pisma dokumentów, chodzi o pismo Pana Starosty, komisja niejednogłośnie pozytywnie opiniuje nabycie wyżej wymienionych nieruchomości. Należy podkreślić, że opinia ta dotyczy jedynie lokalizacji nieruchomości, infrastruktury towarzyszącej, wizualnej oceny wnętrza budynku oraz koncepcji wykorzystania budynku jako obiektu użyteczności publicznej, w którym na parterze planuje się siedzibę Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Na pierwszym piętrze siedzibę Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej, a na drugim piętrze Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. Opinia Komisji nie obejmuje, z powodu braku danych dla Komisji odpowiednich dokumentów, oceny stanu technicznego budynku, ceny nabycia budynku, kosztów utrzymania budynku i kosztów prac budowlanych oraz działań inwestycyjnych, które trzeba będzie ponieść, aby dostosować budynek do zaplanowanego wykorzystania. I teraz pozwolę sobie to wyjaśnić, Proszę Państwa. Jak kupowaliśmy budynek na Obrońców Westerplatte 5, mieliśmy komplet dokumentów, była oferta, był operat szacunkowy, była również ekspertyza techniczna. Tutaj po pierwsze nie mamy żadnej ekspertyzy technicznej, czyli opinii na temat stanu technicznego budynku, a operat szacunkowy został dostarczony Komisji Infrastruktury na kilka godzin przed posiedzeniem komisji. Ja nie wiem, czy do tej pory Państwo radni otrzymaliście ten operat szacunkowy, a wydaje mi się, że powinniście, bo jeżeli macie podejmować uchwałę, to taki operat powinien być znany również dla wszystkich radnych. Co do operatów, ja mam, oczywiście to jest moje prywatne zdanie i to już nie jest opinia komisji. Co do samego operatu szacunkowego, ja mam pewne wątpliwości. Zdaję sobie sprawę z tego, że zarząd nie jest autorem operatu, więc musi bazować na dokumencie, który otrzymał. Natomiast my jako radni jesteśmy odpowiedzialni za podejmowane uchwały, które mogą skutkować kilkunasto milionami wydania publicznych pieniędzy. Dlaczego? Dlatego, że proszę państwa, no dzisiaj nie wiemy, czy ten budynek w ogóle można dostosować do tych instytucji, które wymieniłem, bo tego nie wiemy. Nie mamy żadnej ekspertyzy na ten temat, nie wiemy, ile to będzie kosztowało. Nie wiemy, jakie będą koszty utrzymania tego budynku. Nie wiemy też, bo takich informacji nie mamy, chociażby kwestie podatkowe, jaki podatek będziemy musieli płacić. Krótko mówiąc, wydajemy pieniążki na inwestycję, w której tak naprawdę spora część danych nie jest nam wiadoma. Jest to bardzo trudne. Ja jestem przeciwny takiemu procedowaniu podobnych uchwał w przyszłości.

Radny Stefan Skonieczny - Popieram opinię prywatną pana przewodniczącego komisji, ponieważ też mam wątpliwości co do kosztów eksploatacji, co do przyszłych kosztów, jakie będziemy ponosić na utrzymanie tego budynku. Czy my koszty własne będziemy w stanie zrealizować, czy nie zjemy własnego ogona? Ponieważ trzy instytucje przenosimy w nowe miejsce, będą koszty adaptacji tego budynku i koszty ewentualnie przystosowania pomieszczeń, które zwolnią te instytucje do dalszego działania. Czy, jaka kwota to będzie szacunkowo, bo w tej chwili mówimy o dziewięciu milionach, ale ona może się stworzyć podwójna, bo ja sobie zdaję sprawę, że też od tego, jaki stan techniczny, jaki uzyskamy, ile będziemy musieli tam włożyć. Na pewno nie wiem, czy tam jest winda, czy nie. Czy pewne

wymogi, które będą musiały być spełnione przy nowym budynku, teraz mogło nie być, ale w przyszłości na pewno będą musiały być, bo jak dadzą nowe zagospodarowanie, zgodę na zagospodarowanie, to też postawią warunki, które trzeba spełniać. W związku z tym mam wątpliwości, czy my podołamy, jeżeli chodzi o koszty, o utrzymanie w przyszłości, żebyśmy się nie zapędzili. I wtedy o inwestycjach już w ogóle nie będzie mowy, bo będziemy zjadać własny ogon, będziemy na utrzymanie. Też nie wiemy, jaki będzie podatek, jaki będziemy mieli przychód z podatku, bo nowy rząd jeszcze nie powstał. Nie wiadomo, czy będziemy mieli rekompensatę za stratę podatku chociażby z tego z PIT u i to wymaga pewnych pewnego przygotowania. Dlatego jestem daleki od tego, żeby...Ja rozumiem potrzeby, ale też obawiam się o koszty.

Radny Józef Sroka – Ja całkowicie się przychylam do wcześniejszych, ale jeszcze dodatkowo chciałbym zapytać. Czy to jest grunty Skarbu Państwa, czy to jest prywatny grunt? Bo tam nie dopatrzyłem się tego. Prywatny tak? I tam są też takie zapisy no nie wziąłem tej ściągę, które sobie przygotowałem, zapisy służebności i są wymienione działki, których na tej mapie nie widać. O co tu chodzi? Bo ja szukałem na tej mapce tych wszystkich numerów działek i nie mogłem znaleźć. Tam była działka nr 9/30?

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami Agnieszka König – 5/30 a druga działka była 9/32. I jedna z tych działek nie istnieje. Ona jest włączona w obszar działki 15 sąsiadującej z działką, która miałaby zostać nabywana. Natomiast sytuacja wygląda w ten sposób, że służebność ta faktycznie ona nie jest wykonywana już od ponad 10 lat, więc te służebności mogą podlegać tutaj wykreśleniu. I rozmowa na ten temat z panią notariusz już była czy możemy zrobić wykreślenie to w akcie notarialnym, czy też będziemy musieli to wykreślenie tej służebności zawrzeć odrębną umową z właścicielem działki sąsiedniej. Natomiast co do pozostałych działek tam jest jedna działka, która wchodzi w obszar nieruchomości, który miałby zostać zakupiony. Druga działka stanowi własność Skarbu Państwa, która to jest niewielki fragment, tam jest kawałek terenu zielonego, która w momencie po zakupie mogłaby podlegać moglibyśmy wystąpić do wojewody o wydanie decyzji komunalizacyjnej na rzecz powiatu, żeby powiększyć ten kompleks i uregulować tutaj ten stan prawny. I trzecia działka jest też własnością Skarbu Państwa w trwałym Zarządzie Generalnej i tam też pewnie nie będzie problemu, jeżeli chodzi o wykreślenie tej służebności, bo jak zobaczycie Państwo, albo jak widzieliście już przebieg działek, które są wydzielone, to to jest stary przebieg drogowy i ta służebność ona powstała bardzo dawno temu, jeszcze jak działki stanowiły własność firmy prywatnych, te działki stanowiły własność innego przedsiębiorstwa.

Radny Józef Sroka – Tutaj przy okazji właśnie gdybyśmy mieli kupić tą nieruchomość, to należałoby przed zakupem to wyprostować, żeby później nie było z tym jakichś problemów. I następna sprawa tam też w księdze wieczystej jest tam hipoteka 12 milionów. Tyle co wiem, to zostało tam niewiele 2 mln z czymś a to ciekawa sprawa, że ktoś zaciągnął 12 mln a teraz sprzedaje za połowę. Ciekawe czy tam nie ma jakichś wad ukrytych, bo to też bardzo ważne, bo możemy o wszystkim nie wiedzieć. Ponadto zapisane są też tam w księdze wieczystej osoby, które mieszkają w Niemczech. Też ciekawa sprawa. Dlaczego? Kto jest właścicielem? Czy ci co tu mieszkają? Czy to jest jakaś spółka jakaś tak? I jeszcze tam miałem kilka spraw, ale to nie pamiętam na pamięć. Natomiast z pośpiechu zostawiłem tą ściągę w domu.

Radna Anna Burzyska – Ja rozumiem potrzebę poszerzenia lokalowego wszystkich naszych trzech powiedzmy obiektów mam na myśli poradnię psychologiczną itd. itd. PCPR. Ale wobec tylu niejasnych punktów, które wymagają jednak wyprostowania i wyjaśnienia, ja osobiście nie jestem przekonana do konieczności, abyśmy teraz podejmowali tę uchwałę. Chyba trzeba troszkę więcej czasu i wnikliwości, żeby się po prostu nie wplątać w jakąś potem dziwną sytuację. Niekorzystną dla powiatu.

Radna Izabela Adamowicz – Ja w zasadzie wiele z tego co chciałam powiedzieć zostało już powiedziane, więc dodam tylko... Jakby też mam taki niepokój co do czasu w jakim nad tym debatujemy, że to jest tak szybko musimy podjąć decyzję. Takie mam poczucie, że no właśnie zbyt krótki czas i zbyt wiele znaków zapytania nie jest no mogłoby skutkować później. W związku z tym... Znaczący może inaczej zacząć od początku. Wczoraj byłam ze swoją komisją rewizyjną w PCPR i tak akurat miałam okazję poprosić panią dyrektor o to, żeby wraz z komisją, żeby nam pokazała, jak ta ilość pomieszczeń ma zostać przeniesiona, żeby móc to sobie zwizualizować. Dodatkowo też wiemy jak ile jest tego do przeniesienia z Rusocina plus poradnia. Ja nie wiem czy ktoś, no ale jeśli taka decyzja zapadła i chęć zakupu czy ktoś to w pełni przeanalizował, czy faktycznie to wszystko się pomieści w tym jednym budynku? Bo ja mam pewną wątpliwość czy faktycznie się pomieści. I jeszcze jedna myśl, która mi wczoraj przyszła będąc, że to w momencie ja to niby to nie było za mojej kadencji, to jest moja jedyna kadencja teraz pierwsza kiedy był budowany budynek PCPR i pogotowia to to było takie szyte na miarę. Projekt powstał przy konsultacji z Panią dyrektor. Zarówno jedną jak i drugą były wszystkie wymagania dostosowane, te budynki były zgodnie z przeznaczeniem. I niestety to są takie rodzaje placówek, które są dostosowane, są bardzo specyficzne i to będzie się przekładało na wysokie koszty adaptacji tego budynku, który chcemy zakupić. Ja nie jestem przeciwniczką jakby uważam, że sam pomysł nie jest zły, tylko zastanawiam się, czy dzisiejszy dzień jest tym momentem, w którym musimy podjąć tę decyzję i czy są jakieś konkretne przesłanki, w których nie moglibyśmy np. przełożyć tego na styczeń bądź luty z pełną wiedzą. I tylko w zasadzie to ode mnie tyle plus te rzeczy, które tak jak już ich nie powiedziałam, zostały wypowiedziane przez moich poprzedników, to chyba brakuje mi takiej dyskusji. Zabrakło i nagle po prostu projekt uchwały i mamy to zrobić już teraz i zaraz kupić jeszcze przed świętami. Trochę za szybko.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski - Panie przewodniczący! Proszę państwa, trochę zawiedziony jestem, bo powiedziałem, że mam wątpliwości co do operatu szacunkowego. No i nikt nie raczył zapytać, co to za wątpliwości w związku z tym muszę sam siebie zapytać, ale też sam, a bo państwo, bo państwo nie otrzymaliście operatu? Radni nie otrzymali operatu tylko komisja. To jest też jakby... Proszę państwa, dobrze, króciutko powiem. Rzeczoznawcy majątkowi muszą pracować na podstawie pewnych standardów. Ja mówię to, co mi się wydaje. Nie jestem organem ani sądem, żeby oceniać dokument, więc mówię, że mówiąc o tym, że mam wątpliwości wydaje mi się, że po pierwsze w operacie szacunkowym powinna być, powinna być informacja umieszczona o stanie środowiska naturalnego. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz to jest taka, iż widzimy tutaj w treści operatu, że pan rzeczoznawca to jest strona 21. Zastosował podejście porównawcze, metodą porównywania parami. Co to oznacza? Oznacza to proszę państwa, że mamy nieruchomości wycenianą i dodatkowo z bazy danych pana rzeczoznawcy mamy nieruchomości powiedzmy A B C. I porównywanie parami powinno, i z resztą sam to tu pan rzeczoznawca napisał. Przeprowadzenie porównań nieruchomości wycenianej kolejno z nieruchomościami wybranymi do wyceny i określenie wielkości poprawek wynikających z różnicy ocen nieruchomości wycenianej nieruchomości i wybranych do wyceny. Proszę Państwa, my tego w tym operacie szacunkowym nie ma. Są ceny trzech nieruchomości ABC, którego średnia, czyli dodana cena trzech i podzielone przez trzy. I to jest porównywanie parami, wydaje mi się, że ta metoda nie została w tym operacie zastosowana. Poza tym brakuje mi tutaj też, proszę Państwa, zakresu kwotowej dla poszczególnych cech rynkowych i uwagi. To jest taka tabelka, w której się kwotowo poszczególne wagi ocenia. Tutaj tego też nie ma. Dlatego powiedziałem Państwu, że mam pewne wątpliwości.

Radna Izabela Adamowicz – Przepraszam, ja mam jeszcze jedno pytanie czy przed zakupem jesteśmy w stanie jako radni otrzymać i w ogóle czy taki dokument można stworzyć od takiego kosztorysu kosztów, jakie mielibyśmy ponieść w związku z adaptacją tego budynku? Czy my jesteśmy w stanie, bo wiemy, że przy założeniu, że ta kwota nie zmieni się, to jest ponad 9 milionów na samą nieruchomość. A jaka będzie i w jakim czasie planujemy zaadoptować ten budynek do tych funkcji, o których mówimy, Bo to równolegle nam generuje utrzymanie, bo domyślałam się, że to chyba nawet wybrzmiało na tej debacie

naszej budżetowej przez panią skarbnik, że my nie będziemy mieli w przyszłym roku pieniędzy ani złotówki, jak zostało powiedziane, na zainwestowanie w tą nieruchomość, to też jakiś koszt będzie nam generowało utrzymanie tego budynku przez przynajmniej rok. Równolegle.

Przewodniczący Rady Bogdan Dombrowski - Jest tu wiele takich wątków, niedopowiedzeń.

Starosta Marian Cichon – Może tak - niedopowiedzeń. Operat szacunkowy zleciliśmy, po którejś sesji pamiętam radnych informowałem, iż przymierzamy się do zakupu i natychmiast zleciliśmy wykonanie operatu szacunkowego. Otrzymaliśmy go w poniedziałek, w ten poniedziałek, więc przestaliśmy komisji pytając, wysyłając zapytanie, od razu przestaliśmy też operaty szacunkowe, aby członkowie Komisji Infrastruktury mogli się zapoznać z tymi operatorami. I teraz może takie najprostsze rzeczy po kolei. Część z Państwa pytań sobie zapisałem, więc spróbuję na nie odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, tego typu działalność może być zwolniona albo może uzyskać ulgę od miasta, bo mówimy o działalności strictly społecznej. Musimy wystąpić i trudno dzisiaj oszacować, ile będzie wyniósł podatek od nieruchomości przeznaczony na tego typu działalność. Jeżeli chodzi o podatek, czyli nasz udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, to co pan radny Skonieczny pytał. Państwo otrzymaliście projekt budżetu na przyszły rok. Tam jest przyrost o 17 mln złotych wykazany zgodnie z decyzją ministra finansów. W tym roku mieliśmy niespełna 38 milionów. Mamy jakieś 55 planowane na przyszły rok. Oczywiście to i tak nie zabezpiecza naszych wszystkich potrzeb, żeby było jasne, ale mam nadzieję, że udział w podatku dochodowym oszacowany na poziomie 55 mln jest kwotą zbliżoną do realnego wykonania w tym roku. A w przyszłym jakie będzie? Tego nie wiemy. Wiemy, że mamy dwa elementy. Pierwszy to jest nieustannie rosnąca liczba mieszkańców. A drugi jest taki, że także rosną wynagrodzenia i w związku z czym rośnie nasz udział w podatku dochodowym. Przez ostatnie dwa lata ten udział był zaburzony, bo był zaniżony sztucznie. I teraz idąc dalej winda w obiekcie jest. Od parteru, od tyłu budynku do drugiego piętra. Docelowo trzeba by ją powiększyć bo nie wjedzie do niej wózek elektryczny osoby niepełnosprawnej, to znaczy wózek elektryczny, taki większy. Naturalnie można się posiłkować wózkiem zwykłym na kółkach. Osoba niepełnosprawna może się przesiąść na ten wózek, wjechać do windy, pojechać, dopóki kiedyś nie przebuduje się tej windy. Tutaj nie wiem nie rozumiem tego pytania kto da zgodę na zagospodarowanie inne tego terenu? Bo to my zmieniamy sposób użytkowania i nie wiem jakie to może ponosić za sobą konsekwencje. Sprawdzaliśmy zgodność z planem. Teren usługowy jak najbardziej się wpisujemy. Więc nie do końca tutaj widzę jakieś konsekwencje finansowe, też tu padło takie zdanie przychód z podatku, ale to przychód z podatku nie dla nas tylko dla miasta. Ewentualnie podatek od nieruchomości. Nie wiem w jaki sposób można podjąć działania zmierzające do wyprostowania tego co tutaj Pan radny sugerował. Wyprostować służebności przed zakupem, bo tutaj jak powiedziała Pani kierownik po rozmowie z notariuszem to na etapie ewentualnie aktu notarialnego byłoby do wyprostowania. Mówimy o tych służebnościach, które nie skutkują, ale były kiedyś zapisane. I teraz tak. Nie rozumiem, co to znaczy dostosowanie bardzo specyficzne, bo przed chwilą padło taka wypowiedź, że Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ma specyficzne pomieszczenia, bo tak to rozumiałem, które należałoby przenieść do miejsca znaczy do parteru w budynku. Owszem, parter wymaga przebudowy absolutnej, bo tam jest restauracja i kuchnia, więc kuchnię i restaurację trzeba zlikwidować i w tym miejscu wybudować pomieszczenia biurowe. I to byłby największy koszt. Nie mamy oszacowania, bo nie zlecaliśmy wykonania tutaj padło ekspertyza techniczna. Nie wiem, na czym ona miałaby polegać. Czy miałaby oszacować, czy ocenić stan budynku czy się rozpadnie, czy się nie rozpadnie? Czy nadaje się do przebudowy? Tak nadaje się do przebudowy. Otóż wiemy, iż wewnątrz budynku znajduje się jedna ściana nośna z jednej strony pomieszczeń hotelowych a jeżeli byliśmy w restauracji spożywając posiłek, to za naszymi plecami stały elementy ściany nośnej. I ona jest nienaruszalna. Jej nie wolno przestawiać. Jeżeli przeniesiemy się na pierwsze piętro, to wchodząc na korytarz i idąc w stronę miasta Pruszcz Gdański, to po lewej stronie ściana nośna jest po prawej stronie w pokojach po lewej można poszerzać

korytarz, bo docelowo dzisiaj ten korytarz ma metr 45, a powinien mieć tak naprawdę dwa i pół metra. Żeby także wózki, ewentualnie, że jakieś tam ma się znajdować na pierwszym piętrze Poradnia psychologiczno pedagogiczna. I gdyby dziecko wjechało do tej windy, poruszało się po korytarzu i spotkałoby drugie dziecko na wózku, to miałyby te dzieci problem, żeby się wyminąć. I to jest taka uciążliwość. Natomiast czy taka sytuacja się zdarzy, może się oczywiście teoretycznie potencjalnie wydarzyć. I to byłby wtedy problem. Ale wystarczyło wjechać do jednego pokoju biurowego przez jeden wózek, drugi przejeżdża i nic się nie dzieje. Natomiast oczywiście docelowo chcąc, aby, te pomieszczenia wyglądały no tak chociażby jak wygląda PCPR w tej chwili, czyli szerokie korytarze, pomieszczenia biurowe. To ten korytarz należałoby poszerzyć, ale to nie znaczy, że od razu. Bo tak naprawdę na dzisiaj, gdybyśmy chcieli, patrząc z jakąś perspektywą czasową, to drugie piętro nie wymaga wielkiej ingerencji. Oprócz wybudowania i poświęcenia dwóch pokoi na jakąś kuchenkę dla mieszkań chronionych. Tam akurat korytarza nie trzeba poszerzać. Nie ma większego problemu, żeby było jasne. W pierwotnej, w pierwotnym operacie szacunkowym zresztą w dokumentacji technicznej, którą posiada hotel. Ten obiekt uzyskał pozytywną opinię przeciwpożarową, bo inaczej nie mógłby funkcjonować i takowa opinia także byłaby nam przyznana, gdybyśmy wystąpili o zmianę sposobu użytkowania na pomieszczenia biurowe. Teraz wracam do drugiego piętra. Tam akurat byłaby ingerencja najmniejsza, bo w tych pokojach, które mamy w Rusocinie, w szkole, to w pokojach są łazienki. I chodzi o to, aby dawałyby te pomieszczenia jakąś tam niezależność tym osobom, które tam będą przebywać. Natomiast jeżeli chodzi o poradnię psychologiczno pedagogiczną, to na pewno należałoby te łazienki w pokojach zlikwidować, od razu przesunąć ścianę i poszerzać korytarz. Nie wiem, to musielibyśmy oszacować. Natomiast odpowiadając jeszcze na pytanie o koszty dostosowania nie mamy, bo nie zlecaliśmy dokumentacji projektowo kosztorysowej, bo nie na tym etapie i w związku z czym oszacowanie kosztów jest bardzo trudne. Próbowałem z projektantem nieco oszacować te koszty, ale wiecie Państwo, to bez dokumentacji, ale już takiej ostatecznej, czyli pozwolenia na budowę, obliczenie kosztorysu jest niezwykle trudne. Szacunkowo to można zrobić, ale nie chciałbym wróżyć z fusów, bo to niczemu nie służy, bo potem ktoś powie no, powiedział pan, że to będzie kosztowało dwa miliony czy cztery. Osiem. I dopóki nie zlecimy dokumentacji, to nie otrzymamy odpowiedzi na zadane pytania. A nie zlecimy wykonania dokumentacji o ile nie kupimy budynku. No bo bez sensu. Oczywiście to jest taka kwadratura koła, ale tak jak kupowaliśmy Westerplatte też nie zlecaliśmy wykonania dokumentacji projektowo kosztorysowej, a wiemy o tym, iż czekamy na możliwość złożenia wniosku o to, aby nadbudować budynek o dwa piętra. I wtedy mieliśmy tylko taką ekspertyzę, czy istnieje możliwość nadbudowy tego budynku. Bo to, że budynek jest w kiepskim stanie technicznym to było widać gołym okiem. Po to były urządzane, to myślę, że tak. Ja nie zachwalam tego hotelu, ale na pewno jest w stanie technicznym zdecydowanie lepszym, ponieważ w 2006 roku przeszedł kapitalny remont, wymieniono wszystkie instalacje, w tym także elektryczną, bo wcześniej budynek stał pusty. I jest stolarka okienna nowa, nowe instalacje, nowe grzejniki i instalacja fotowoltaiczna od niedawna. Natomiast i tutaj z tego tytułu nie będzie kosztów. Kosztem będzie tylko i wyłącznie przystosowanie parteru i ewentualnie poszerzenie korytarzy i likwidacja łazienek w pokojach biurowych na pierwszym piętrze. To jest niewątpliwe. I teraz jak to oszacować? Nie wiem. Nie na tym, nie w tym momencie. Co do czasu. Czas to nie my wymyślamy szybkość. Znaczący ja nie chcę dyskutować z tym stwierdzeniem, że tak dziwnie oszacowano. Ktoś sprzedaje taniej czy po połowie ceny. Otrzymaliśmy wcześniej operat szacunkowy sprzed roku bodajże stworzony sprzed dwóch lat stworzony na potrzeby kredytu, który był zaciągany, więc nie chcę się do tego odnosić. I tyle. My mamy dzisiaj w miarę realny operat. Przeczytałem sporo operatów nigdzie nie spotkałem. O ile nie pamiętam dokładnie opisu stanu środowiska naturalnego, bo nie wiem co Pan radny miał tutaj na myśli. Stan środowiska naturalnego. Nie wiem czy ok dobra. Jasne, ale ja w operatach szacunkowych nie spotkałem czegoś takiego. Natomiast jeżeli idzie o analizę porównawczą w tych operatach, które my zlecaliśmy np. pod wycenę wykupu gruntów pod drogi, to rzeczoznawcy zawsze odnoszą się do transakcji podobnych z ostatnich lat, z tego terenu podobnych. Myślę, że nikt nie sprzedawał w okolicy takiego dużego obiektu, w związku z czym analiza porównawcza jest trudna. I nie chcę. Zaraz,

momencik. Nie chcę odnosić się do tego, co mówił pan radny, że tam wyliczono z trzech średnią. Metodologia. Ja nie jestem od tego, ale mogę tylko powiedzieć, ile kosztuje nas budowa obiektów, chociażby domu dziecka, który budujemy czy ile kosztowała nas Rozbudowa szkoły w Rusocinie, średnia cena metra kwadratowego na gotowo to jest kwota na chwilę obecną około 10 tysięcy złotych. Tutaj możemy kupić metr kwadratowy za 4,600 zł w cenie wywoławczej. A nie mówię, że ta cena nie ulegnie obniżeniu. I teraz ja myślę, że zapominamy o jednej, najważniejszej chyba rzeczy. Chyba, że nie chcemy tego robić, to możemy się dzisiaj wycofać z wszystkiego. Ideą związaną z zakupem hotelu było przeniesienie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i danie szansę na rozwój ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, którą chcemy uruchomić z troski o mieszkańców powiatu. Takie mamy założenie. Zresztą szanowni Państwo, kiedy budowaliśmy pogotowie ratunkowe, ten budynek pod tytułem Pogotowie ratunkowe, ale także umieściliśmy tam PCPR, który znajdował się tu pod nami. Piętro niżej. I na pewno nie niespełniała żadnych wymogów, bo miejsca było tyle co kot napłakał. Dzisiaj PCPR ma nieco w okolicach 500 metrów kwadratowych. Myślę, że jest to wystarczająca ilość metrów. Natomiast jeżeli chcielibyśmy wybudować tylko dla PCPR nie ruszając poradni z internatu bo jeżeli uda nam się przenieść, zakupić i przenieść poradnię, to oczywiście te pomieszczenia w internacie wrócą jako klasy, jako pomieszczenia do nauki. Mamy tam 1100 uczniów. I pracujemy wydłużonym czasie pracy, więc oczywiście za chwilę ktoś powie no nie będzie za chwilę 800. Było 900 uczniów do ubiegłego roku. Teraz mamy tysiąc dwustu z zaocznymi, bo 1 130 chyba dziennych. Tak, ale my jesteśmy w tej, szanowni państwo, kiedy lokalizowaliśmy w internacie w Rusocinie znaczy w pierw tutaj, w internacie poradnie, która przechodziła z Grunwaldzkiej, a potem z pierwszego parteru w internacie z kiepskich warunków przechodziła na drugie piętro. To wydawało się, że to wystarcza, ale wtedy też szkole nie było potrzeba tak dużych powierzchni. Liczba mieszkańców w powiecie była niższa i uczniowie nasi nie atakowali tak ogrodnika jak atakują przepraszam, ubiegają się o to, aby tam móc pobierać naukę, jak to się dzieje w tej chwili. To samo w Rusocinie, Rusocin standardowo przed taką zapaścią, gdzie ilość uczniów spadła poniżej 200, bo 192 było 5 lat temu. Na koniec roku szkolnego to standardowo było to 500 uczniów. Dzisiaj jest tam ośmiuset ponad uczniów. Rozbudowaliśmy obiekt, ale też byłoby dobrze oddać internat we władanie szkoły. Dwa piętra w internacie w Rusocinie są przeznaczone na inną działalność. I teraz wracając do punktu wyjścia tylko i wyłącznie zaczęliśmy się zastanawiać nad tym, żeby znaleźć miejsce dla Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Dzisiaj ile kosztuje koszt budowy nowego obiektu, to wiemy. A co jest najbardziej chyba istotne kwestia gruntu. Kupmy działkę w Pruszczu Gdańskim. Tutaj mamy dwa w jednym. I Szanowni Państwo, ja nie, znaczy ja nie nalegam, abyśmy to kupili. Ale widzę w tym sens i widzę po pierwsze możliwość powiększenia majątku powiatu. Zabezpieczenia realizacji tych zadań, które realizujemy teraz w różnych miejscach. W sposób myślę, że bardzo łagodny i nie chcę powiedzieć, że niezwykle efektywny, ale efektywny z tego powodu, że po pierwsze nie musimy oprócz zakupu nie musimy angażować ogromnych pieniędzy teraz już z adaptacji obiektu. Możemy to robić na spokojnie, bo taki byłby plan działania. Kupimy dlatego, że było pytanie. Tak, właścicielka mieszka w Niemczech. To jest spadkobierczyni, właściciel zmarł i zostawił to córce, która od 30 lat mieszka w Niemczech. Przyjeżdża 3 na 3 dni w tygodniu Poniedziałek, wtorek, środa. I zarządza tym. Następnie wyjeżdża, bo tam ma rodzinę i ma inne sprawy. I w poniedziałek znowu przyjeżdża i ona chce po prostu zamknąć działalność. I stąd jest tak, ktoś tutaj odczuł, że nam się spieszy. Pani chce skończyć działalność z końcem stycznia. Chciała to zrobić wcześniej, z końcem grudnia, ale się nie uda. Być może, oby przeciągnęło się do końca lutego. I to tyle. Ja już zaraz, panie radny, oddaję głos, bo nie chcę tu uprawiać demagogii. Natomiast mówię, odpowiadam na te wątpliwości, które były zgłoszone. Tu jeszcze pani Agnieszka, pani kierownik chciała coś powiedzieć odnośnie operatu bodajże, żeby rozwiać te wątpliwości i ponieważ zupełnie przypadkowo wyszło, że jest obiekt do zakupienia. Zaczęliśmy się zastanawiać jak to zarząd czy ma to sens. Tam jest dwa tysiące metrów kwadratowych. I to mniej więcej, nawet z drobnym zapasem. Jest nieco więcej niż te trzy instytucje, o których mówimy. Korzystają, wykorzystują powierzchnie w tej chwili. Oczywiście jedna czwarta tej powierzchni to są piwnice. Przy czym jak państwo mieliście możliwość zwiedzenia, tam są sale konferencyjne. Na przykład Powiatowe Centrum

Pomocy Rodzinie nasze ma ogromny magazyn pod budynkiem, gdzie przechowuje sprzęt rehabilitacyjny, który jest udostępniany chorym, więc takie pomieszczenia też są potrzebne. Oprócz pomieszczeń biurowych. Są potrzebne pomieszczenia do orzecznictwa w sprawie niepełnosprawności. Doskonałe pomieszczenia na taki cel. Kolejna rzecz każda z tych instytucji raz na jakiś czas potrzebuje sali konferencyjnej. No byliśmy w tej sali i ona jest wystarczająca spokojnie 80 osób wejście itd itd. Ale jeszcze może zanim Panie radny zabierze Pan głos, pani kierownik chciała coś powiedzieć o operatach bodajże.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami Agnieszka König – Jeszcze do operatów. Pani Maja ma przygotowane operaty w wersji papierowej więc możecie Państwo skorzystać. Znaczący operaty dostaliśmy czwartego grudnia i po otrzymaniu przekazaliśmy je komisji. Natomiast termin realizacji operatów też był uzależniony od procedury zapytania ofertowego, w związku z czym stąd tutaj ten termin. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby ten operat w wersji elektronicznej nie ma problemu, zostanie wysłany. Pani Maja też tutaj taki operat posiada. Jeżeli chodzi o kwestie związane z nieruchomościami przyjętymi do porównań, to rzeczoznawca majątkowy wyceniając nieruchomość hotelową może zastosować różnego rodzaju podejścia. My akurat mamy do czynienia z tym, że jest to zwykłe podejście porównawcze, a nie podochodowe, ponieważ my tej nieruchomości nie będziemy wykorzystywać w celach dochodowych. Więc też kwestia przejęcia nieruchomości porównawczych jest trochę inna niż baza nieruchomości hotelowych. A to porównanie jest zawarte, o którym pan mówił, że panu brakuje, ale ono jest na stronie 30. Tak w tabeli porównanie według tutaj tych kwotowych.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski - Ad vocem, bo pani prawdopodobnie nie zrozumiała tego, co mówiłem. Pan rzeczoznawca napisał, że owszem, stosuje podejście porównawcze, ale stosuje również metodę porównywania parami i niżej pisze, że przeprowadzenie porównań nieruchomości wyceniane i kolejno z nieruchomościami wybranymi do wyceny to naprawdę nie trzeba być magistrem inżynierem, żeby to... To nie jest do Pani to w ogóle to po prostu przeczytać to. No i tutaj nie ma tego porównania parami, nie ma tych tabel. To co Pani to się zgadza. Ja mam tą tabelę. Oczywiście, że tak, ale proszę mi pokazać gdzie tu jest porównanie parami nieruchomości wycenianej z nieruchomością A. Gdzie? No nie ma tego. Ja powiedziałem, że mi się wydaje. Ja nie oceniam, nie jestem organem do oceny operatu szacunkowego, ale jeżeli ktoś pisze, że stosuje metodę porównywania parami, to ja bym chciał to zobaczyć to porównanie parami. Tego tutaj nie ma. To wszystko.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami Agnieszka König – Możemy się później umówić i tutaj przeanalizujemy to porównywanie parami względem tych poprawek kwotowych, które tutaj są zawarte, dobrze?

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski - I teraz, jeżeli państwo pozwolicie się odnieść jeszcze do tego, co pan starosta oczywiście no trudno się nie zgodzić z niektórymi argumentami pana starosty, natomiast myślę, że to co mówiłem o tym dostosowaniu to windy niestety wydaje mi się, że nie trzeba będzie przebudować tylko budować nowe. One muszą być szerokie na wózki elektryczne, ale to wszystko wiemy. Korytarze muszą być szerokie, tylko tak naprawdę my nie wiemy, ile to będzie kosztowało. Ja myślę, że można zapłacić. Nie możemy podejmować uchwały w ten sposób, że wiemy, że nieruchomość powiedzmy około 9 milionów, a jak się okaże, że drugie dziewięć będzie kosztowało dostosowanie, to może okazać się, że to się nie opłaci. Ja myślę, że szacunkowy kosztorys, to co pan starosta powiedział można komuś zlecić. Znajdzie się taka firma w Polsce, która by to zrobiła, przyjechała, powiedział, słuchajcie da się to zrobić albo nie. To jest jeszcze jedna rzecz, bo było pytanie również o stan środowiska. Chodzi po prostu o to, jak dana nieruchomość wpływa na środowisko albo jak środowisko wpływa na nieruchomość? To jest kwestia hałasu, bo są dobre wpływy na środowisko i odwrotnie, ale mogą być też złe. Tylko o to chodzi. No ja pamiętam, że gdzieś coś takiego widziałem i może tu nie wiem, może, może to też przy okazji wyjaśnimy. Tego mi po prostu tu zabrakło i stąd

są te moje wątpliwości. Co do opinii i stanu technicznego. Proszę państwa, to w operacie już jest powiedziane, że ocena stanu technicznego budynku nie stanowi ekspertyzy technicznej. To jest oczywiste. I teraz ja mam zdjęcie, Panie Starosto, jeżeli pan by miał ochotę zobaczyć zdjęcie tej naszej opinii. Opinia techniczna budynku na Westerplatte 5. Tam było wszystko opisane dachy, ściany, stropy, fundamenty. Mieliśmy czas na to, żeby tam dwukrotnie nawet być. Obejrzeć to i to miałem na myśli mówiąc, że nie mamy wiedzy na temat stanu technicznego budynku, bo ja nie jestem w stanie ocenić tego stanu bez odpowiedniej dokumentacji osób, które potrafią to zrobić. I to jest z mojej strony. Panie Przewodniczący, obiecuję, że już wszystko.

Starosta Marian Cichon – Odnosząc się do tego zdjęcia, który pan radny przed chwilą wspominał, my, kiedy rozważaliśmy zakup budynku na ulicy Westerplatte 5, zlecieliśmy ekspertyzę techniczną pod kątem możliwości nadbudowy pięter. Otrzymaliśmy odpowiedź następującą- Jest to możliwe. Pod warunkiem, że jest to możliwe. Możemy nadbudować aż o trzy kondygnacje, pod warunkiem, że zbudujemy słupy, które będą trzymały całą konstrukcję. Ponieważ budynek ten parterowy nie wytrzyma, mógłby się zawalić. Stąd. Od razu wiedzieliśmy, że chcemy to zrobić i tutaj zlecieliśmy wykonanie ekspertyzy technicznej. Jaką ekspertyzę techniczną trzeba by wykonać przy tym hotelu? To nie bardzo wiem. To znaczy wiem, bo sam byłem z projektantem i chcieliśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy można poszerzyć korytarze. Owszem, tak, jeżeli chodzi o windę. No tu jest wątpliwość, bo być może wystarczy przesunąć jedną ścianę i ten wózek wjedzie. Takie mamy oszacowanie, bo zwracaliśmy na to uwagę. Znaczą jedną ścianę tego szybu, który jest na zewnątrz, tak. I oczywiście należałoby wtedy wymienić klatkę. To, co robimy w tej chwili na Grunwaldzkiej 25 i to kosztuje 230 czy tam 240 tys. zł. Natomiast myślę, że jest to, jeżeli mówimy o windzie, jeden z ostatnich elementów. A jeżeli chodzi o jeden z ostatnich elementów, które należałoby wykonać. Natomiast jeżeli chodzi o ekspertyzę techniczną, to ja uznałem, że ona nie jest na tym etapie nam potrzebna, no bo do czego? Co ona miałaby nam powiedzieć? To znaczy odpowiedź na pytanie, czy można poszerzyć korytarze? Tak odpowiadam można, ponieważ jest tylko jedna ściana nośna. Druga jest ścianą działową, którą można przewrócić, co wynika z dokumentacji technicznej przebudowy obiektu w 2006 roku. Co dalej? Czy można polikwidować łazienki? Oczywiście trzeba a nie można na pierwszym piętrze. I trzeba z jednego pokoju zrobić łazienki ogólnodostępne, koniec, bez żadnego problemu. Cała reszta to tylko parter i budowa pomieszczeń biurowych ze ścianami z kartongipsu. Bez sensacji. No nie wiem. Więc nie wiem co, bo jedną rzeczą jest koszt szacunkowy. A drugą jest opinia techniczna, która by powiedziała, że ten obiekt nadaje się do przebudowy, bo tak to rozumiem.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski - Dokładnie, Panie Starosto, jak kupowaliśmy Obrońców Westerplatte 5, zamówiliśmy taką opinię techniczną pod kątem nadbudowy. To dlaczego przed zakupem nieruchomości budynkowej. To dlaczego nie możemy teraz zlecić takiej opinii technicznej pod kątem dostosowania do Parter PCPR itd. Tego właśnie tylko tego nie mogę zrozumieć. Oczywiście bardzo cenię i to naprawdę mówię z całego serca, że oczywiście Pana informacje i wiedza na ten temat. Natomiast wydaje mi się, że łatwiej byłoby radnym, gdyby my byśmy taki dokument mieli, gdyby Komisja Infrastruktury mogła po kolei to przeczytać. Tak można. Mało tego, tu też chodzi o coś innego, bo ktoś na ulicy się nie spotka. Może mi zarzucić, proszę pana. A skąd pan wiedział, że tam można się nie wiem no dostosować, poszerzyć korytarze, windę? I co mam odpowiedzieć, że pan starosta mi powiedział?

Starosta Marian Cichon – Tak, mamy opinię od projektanta.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski – Ale ja nie mam tej opinii.

Starosta Marian Cichon – Aha OK.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski – Opinia, jest jakaś opinia, której Komisja Infrastruktury nie widziała. No to są poważne, poważne sprawy. No kochani.

Starosta Marian Cichon – Tak, ale Szanowni państwo, bo to też jest takie... Ja na początku usłyszałem, że nie otrzymaliśmy tego i tego. To proszę pokazać mi wystąpienie, gdzie przewodniczący Komisji Infrastruktury wystąpił i napisał pismo do zarządu, że aby zająć stanowisko brakuje nam tego, tego i tego. Gdzie to jest? Nie było.

Radny Marcin Wittner – Proszę państwa. Tak przysłuchując się tym rozmowom. Uczestniczyłem w obu komisjach i komisji infrastruktury. Widziałem tam operat szacunkowy. Uczestniczyłem wczoraj w komisji rewizyjnej, gdzie też na nowo sobie przypomniałem jak było tworzone PCPR. W poprzedniej kadencji byłem właśnie w tej komisji, gdzie pani dyrektor Kowalczyk przychodziła i mówiła, co potrzebuje. Jak się serce też kroi jak się patrzy, jak to wszystko fajnie zrobione i uszyte właśnie pod te potrzeby PCPRu i też się zastanawiałem czy to będzie możliwe w tym hotelu Górski, ale myślę, że tą rozmowę, którą tutaj prowadzimy i wczoraj i przedwczoraj na komisji to są rozmowy konstruktywne. I ludzką rzeczą jest to, że się rodzą w człowieku pewne wątpliwości, że jeżeli wydajemy jako powiat to czujemy tą odpowiedzialność i zarząd, myślę, że podejmujemy ważne decyzje za bardzo duże kwoty. Więcej tej pewności po prostu, że to, co robimy jest faktycznie słuszne, że to faktycznie jest dobre, że to faktycznie będzie służyło. Myślę, że wszystkim nam tutaj. Może nie wszystkim, ale tak przysłuchując się i tak samo mi troszkę właśnie zabrakło tego czasu. Bo wbrew pozorom to co mówił pan radny Ołowski to środowisko teraz też tak się przysłuchując to nie jest bez znaczenia, bo np. na zewnątrz jest z jednej strony Erontrans, gdzie tam dziennie wjeżdża szacunkowo około 1000 ciężarówek, tysiące towarów. To się odbywa zaraz za płotem tego. To może być np. jeden z czynników, dlaczego tam nie ma właśnie tych gości, Bo może tam już o piątej czy szóstej rano jest hałas, załadunek i rozładunek naczep itd. Przypuszczam tylko tak jeżeli tam mają być nasze mieszkania chronione, gdzie będą mieszkańcy mieszkali, no to będą mieli to na co dzień. Być może jest. Ale ja bym wnioskował o to, żebyśmy sobie dali trochę czasu jeszcze, żebyśmy mogli to wspólnie przedyskutować, merytorycznie podjąć tę słuszną decyzję, być o tym przekonanym. Nie w takim pośpiechu. A jeżeli to odłożymy w czasie, myślę, że możemy tylko na tym zyskać. Bo jeżeli tutaj dzisiaj tego nie przygotowujemy, to w negocjacjach może to być in plus.

Radna Izabela Adamowicz – Ja przepraszam. Mi zabrakło chyba, albo może mi umknęło. Takiej odpowiedzi krótkiej już nie chcę się rozwodzić, bo wydaje mi się, że zostało wszystko powiedziane, w kwestii jakiegoś planu na przeprowadzenie tych wszystkich jednostek do tego budynku. Bo jeszcze jednak jedna rzecz wydaje mi się, że dość istotnie wczoraj wybrzmiała na mojej komisji, że część mieszkań chronionych, która ona została zrealizowana, z projektu, który przez trzy lata zobowiązuje panią dyrektor do tego, aby te mieszkania stały w tym miejscu, ponieważ dotacja zostanie, wtedy no trzeba będzie ją zwrócić. Nie wiem, kiedy ten okres 3 lat mija. Tej wiedzy nie mam. I jeszcze jedna kwestia. Wiem, że kwestia dostępności, czyli pod kątem lokalizacyjnym, nie wiem, czy jestem słuchana, pod względem lokalizacyjnym. Pani Beata tutaj podniosła to, że większość pacjentów i osób, które przyjeżdżają do jej placówki, to są osoby autobusem dojeżdżają i na wózku. Tamta dostępność póki co na tą chwilę nie jest tak łatwa jak w tej lokalizacji obecnej. To tylko tyle.

Radny Józef Sroka - Chciałbym się włączyć do tej rozmowy między starostą a przewodniczącym komisji. Myśmy na komisji właśnie ten temat dosyć dość długo omawiali i były takie wątpliwości. Stąd przewodniczący przeczytał, że było to stanowisko pozytywne, ale nie jednogłośnie. I między innymi zobowiązaliśmy przewodniczącego, aby te wątpliwości przedstawił na sesji. To jest jedna sprawa. Druga sprawa jeżeli chodzi o wyprostowanie służebności, tą służebność trzeba i nie ma żadnego problemu, jeżeli ona jest niekonieczna w tej chwili czy niepotrzebna. Idzie ją bardzo szybko wyprostować. Strony się umawiają do

notariusza, że wycofują się z tej służebności i tym dokumentem jak się kupuje i przedstawia notariuszowi i notariusz przy kupnie sprzedaży wpisuje o wykreślenie tej służebności.

Starosta Marian Cichon – Przy kupnie sprzedaży dobrze Pan radny powiedział.

Radny Józef Sroka - Argumentem trzeba.

Starosta Marian Cichon – Tak powiedziała Pani kierownik przy kupnie sprzedaży to się prostuje na tym etapie. Ależ to jest oczywiste. Tzn. Ja mógłbym zadać jedno pytanie ile państwu radnym potrzeba czasu i co ma się w tym czasie wydarzyć? Panie radny.

Radny Marcin Wittner – W mojej ocenie, mojej osobistej ocenie dwa tygodnie. Jeszcze jedno, chociaż posiedzenie Komisji Infrastruktury stosujemy wtedy co byśmy chcieli jeszcze wspólnie zdecydować, to co pan starosta wspominał, że czego nie było. Po prostu napiszemy wtedy, co byśmy chcieli jeszcze.

Starosta Marian Cichon – Za dwa tygodnie Państwo napiszecie i dacie termin. Weźcie pod uwagę jedną rzecz. Bo jeżeli opracowanie tzw. ekspertyzy technicznej, nie wiem co by miał zawierać. No Pan radny nie, nie. To nie jest tak, że ja nie rozumiem, tylko informacja o tym, że można poszerzyć korytarz, że można powiększyć windę i że można wybudować pomieszczenia biurowe na parterze zamiast kuchni i restauracji. Tu nie ma problemu. Taki dokument możecie Państwo otrzymać. Natomiast jeżeli mówimy o oszacowaniu kosztów przebudowy, to się nie da bez dokumentacji, projektowo kosztorysowej i to, no bo to można sobie tak popatrzeć w sufit, oszacować ile może kosztować przebudowa metra kwadratowego, wymnożyć razy metry i coś nam wyjdzie. Czy to będzie wiarygodne? Absolutnie nie. To jest takie wróżenie z fusów. Dzisiaj, kiedy ogłaszamy przetargi, wydaje nam się, że mamy bardzo dobre kosztorysy i co wychodzi? 7 - 8 firm i wszystkie są o 20-30% powyżej wartości kosztorysowej opracowanej przed chwilą. Z tego Cenwod leży na łopatkach. Projektanci mówią, że nie ma sensu tego brać pod uwagę, bo po co, skoro i tak rynek mówi co innego. Z czego Cenwod, to ja już mówiłem chyba na tej sesji mówię o 50 paru złotych brutto z wszystkimi narzutami za roboczą godzinę, którą powinien otrzymać wykonawca roboty. A wykonawca mówi mój fachowiec chce siedemdziesiąt na rękę. Tak. Za tę pracę. I tu jest tylko Cenwod, a tu jest życie i tu jest rynek. I teraz możemy sobie oszacować, ale wtedy państwo powiecie no tak, starosta nas oszukał, bo napisał, że to kosztuje, ma kosztować 4 miliony czy 5, a wyjdzie 10. Tylko jest jedna rzecz. Czas realizacji, bo tutaj padło takie pytanie. Niewątpliwie pierwszą rzeczą do przeniesienia to były mieszkania chronione. Naturalnie wszystkie instytucje, które przekazywały nam środki finansowe, znaczy nie nam, tylko beneficjentom różnych projektów, zabezpieczały się w taki sposób, że no też jesteśmy. Wyjaśniamy pani ma napisane Pani skorzystała z pieniędzy, Właścicielka skorzystała z fotowoltaiki dopłaty do niej tam chyba 120 000 zł pod warunkiem zwrotu, o ile zaprzestanie działalności hotelarskiej w ciągu chyba trzech lat. OK. Tylko jest do tego instytucja, która wdrażała ten program i zawsze było tak, że można było wystąpić i nowy właściciel obiektu wchodzi w prawa i obowiązki, ale nie po to, aby prowadzić działalność hotelową, tylko taką, na którą dany obiekt w danym momencie jest przeznaczony. I teraz jeżeli mówimy o obiektach, że przepraszam o jakieś chyba ile 90 tys. Pani Skarbnik ? Tak, internat w Rusocinie przy przebudowie jak dostaliśmy pieniądze na mieszkania chronione i to jest tak zwana trwałość projektu. Powinniśmy tam ileś lat te mieszkania chronione powinny tam funkcjonować, a jak nie, to powinniśmy zwracać. Ale oczywiście zawsze możemy wystąpić, przeznaczyć na coś innego i podpisać nową umowę z instytucją wdrażającą. To jest i są takie możliwości. Natomiast bo ja rozumiem, że być może państwo uważacie, że tutaj za mało czasu, że może to wyjdzie nam na dobre, że myślimy sobie jeszcze dwa tygodnie czy dwa miesiące. I to tyle. Więc zadałem pytanie, a potem może się okazać, że nie będzie nad czym rozmawiać.

Przewodniczący Rady Bogdan Dombrowski - Tak bo to jest pan starosta chyba może dobrze było jakby przedstawił ten harmonogram o ewentualnie podjęcie uchwały jak to będzie wyglądało, rozumiem, że nie umawia się od razu z właścicielem na kupno sprzedaż tylko na negocjacje.

Starosta Marian Cichon – To znaczy tak rozmawialiśmy, ja poinformowałem po tym naszym spotkaniu. Pomijam to, że jeden z radnych już ogłosił pracownikom, że obiekt został kupiony. I to było wtedy, kiedy pojechaliśmy tam do do hotelu. To powiedziałem, że dzisiaj mamy sesję, będziemy podejmowali uchwałę i w przyszłym tygodniu mielibyśmy się z komisją spotkać na negocjacje, które miałyby określić, czy strony się dogadały, tzn. czy ustaliły cenę. Cena wyjściowa jest Państwu znana i ona jest niższa niż w tym aparacie, który mamy z poniedziałku. No ale to ja też powiedziałem pani właścicielce, że dana rzecz jest tyle warta, ile ktoś za nią chce zapłacić. I tyle. I tak to do tego podchodzę i zakładam, że ta cena wywoławcza nie musi być ceną ostateczną, powinna być nieco niższa. Tak oceniam i dlatego proponowałem państwu radnym, jak byliśmy w hotelu, aby więcej osób weszło do komisji negocjacyjnej. I komisja miałyby się spotkać w przyszłym tygodniu z właścicielką. Wtorek lub środa, bo tak jak powiedziałem przed chwilą, pani bywa tutaj w Polsce, a akt notarialny wtedy, pod koniec roku. Bo trzeba by mieć czas na te wszystkie czynności związane z chociażby z tymi służebnościami itd. Odniosę się jeszcze do jednej rzeczy. Przed chwilą pani dyrektor Kowalczyk, która do pewnego momentu odnosiła się entuzjastycznie do zmiany miejsca zamieszkania. W sensie siedziby firmy, no to teraz zaczyna stwarzać jakieś problemy. I oczywiście ma rację co do zasady, że najwięcej klientów przyjeżdża do PCPR samochodami, parking jest, autobusami lub wózkami. Znaczący myślę, że jeżeli chodzi o wózki elektryczne to tu nie ma problemu z dojazdem. Jeżeli chodzi o autobus jest pewien problem, bo przystanek jest oddalony o jakieś 500 metrów od siedziby hotelu. Natomiast już powiedziałem, że będziemy zmierzać do tego, aby wybudować zatoczki autobusowe, które będą jakby przy hotelu przyjeżdżające i odjeżdżające. No ale do tego są potrzebne negocjacje z Generalną Dyрекcją i oczywiście koszty byłyby zapewne po naszej stronie. A ile by to wyniosło wybudowanie zatoki autobusowej? 100 tysięcy? 150 tysięcy? Bo na naszym gruncie, ale to dzisiaj też trudno oszacować, bo jest pytanie, kiedy myśmy to robili.

Członek Zarządu Zygmunt Rzaniecki - A dziękuję Ci bardzo. Ja też jestem ostrożny przy zakupach i przy wydatkowaniu pieniędzy. Tak mi się przynajmniej do tej pory wydawało. Ale mam takie pytania retoryczne, na które właściwie też nie będę oczekiwał odpowiedzi. Pytanie czy jest w miejscu Pruszcza gdańskim gdzieś miejsce, gdzie można spokojnie stać i nic nie jeździ? Czy jest miejsce w Pruszcza gdzieś do kupienia poniżej 4 tysięcy 600 za metr kwadratowy budynku? Ja obserwuję rynek nieruchomości i nie wierzę w cuda, że uda nam się zrobić metr kwadratowy ziemi do kupienia o takiej powierzchni działkę w Pruszcza Gdańskim do kupienia, bo nie ma. I teraz pytanie również takie następujące czy za 2-3 miesiące będzie od kogo co kupować i czy po prostu nie staniemy również przed dylematem, że otworzy nam się okienko i będzie ta nocna pomoc, to co mówiliśmy ambulatoryjna, a my będziemy dreptać w miejscu, bo nie będziemy mieli po prostu miejsca i nie będziemy mieli możliwości stworzenia dla mieszkańców takiego punktu opieki zdrowotnej. To są takie. Ja wiem, że być może że szybkie decyzje czasami są złymi decyzjami, ale myślę, że tu zmiana o tydzień, o miesiąc chyba niewiele zmieni, bo tak jak pan starosta powiedział, budynek, w jakim jest stanie, to widzimy. Poza tym myślę, że nikt by nie prowadził działalności, nie pozwolono mu gdyby ten budynek technicznie był kiepski, czy można poszerzyć te korytarze? Ja tam byłem parokrotnie, w tym dwukrotnie oglądałem również pod względem technicznym, na ile się znam i można wszystko kwestionować, włącznie z operatorami i metodologią wyceny. Ale prawdę mówiąc wszystko można zakwestionować i każdą decyzję można podważać. Pytanie jest tylko, czy my chcemy zrobić jakiś taki trochę niepotrzebny dym, czy po prostu chcemy zrobić krok do przodu?

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Powiatu Piotr Ołowski - Najpierw odniosę się do pana radnego Rzanieckiego. Proszę pana. My nie robimy, ja nie robię żadnego dymu, tylko jako przewodniczący komisji miałem wystawić jakąś opinię. Ta opinia została przedstawiona państwu i jest tu wyraźnie napisane to ad vocem tego, co pan starosta powiedział, że dlaczego my nie zgłosiliśmy, że coś potrzebujemy. To jest wyraźnie napisane, czego my potrzebujemy. Brak nam opinii technicznej budynku i kosztów dostosowania. To nie jest kwestia tygodnia, dwóch czy trzech, tylko proszę dać nam opinię na papierze, a nie, że pan Zygmunt był oczywiście a ja wierzę w to, że jest tutaj też ekspertem i mógłby nam pomóc, ale komisja, żeby oceniać to, co mówiłem, już nie będę w kółko tego powtarzał, bo robi się już późno. Ja nie mogę powiedzieć mieszkańcom czy komukolwiek potem, że na podstawie rozmowy z panem, z panem Zygmuntem czy z innym panem, taką decyzję podjąłem i wydaliśmy może 7, a może 15 milionów, to tylko o to chodzi. To nie jest problem, skoro mogliśmy zamówić taką opinię techniczną budynku na Westerplatte 5. Możemy też i tutaj i tylko jak taką opinię będziemy mieli, że dobrze już zrobimy tak, bo PCPR jest najtrudniejszy do dostosowania, to niech to będzie chociaż ten PCPR na parterze. Czy to faktycznie można zrobić? Dobrze ja się cieszę, że jest jedna ściana nośna. Można to zrobić fajnie, ale my musimy pracować na pewnych dokumentach, musimy mieć podstawę, no to tego po prostu nie mamy. I o to proszę, ile to kosztuje, żebyśmy jako radni mogli jakby w stuprocentowej pewności podjąć taką uchwałę.

Radna Izabela Adamowicz – Ja przepraszam, że ja tyle czasu dzisiaj zajmuję, chciałabym ostudzić emocje, bo zrobiło się nerwowo, a zupełnie niepotrzebnie, a wydaje mi się, że to wszyscy my tutaj jesteśmy, a przynajmniej w większości, nie usłyszałam jednoznacznie, żeby ktoś powiedział, że jest przeciwny temu, żeby zakupić, tak powiedział wprost "Nie, nie kupujemy". Więc to jest...ja też chciałabym podkreślić, żeby jasno wybrzmiało, że uważam ten pomysł za dobry, tylko czy i też nie padła odpowiedź, czy jesteśmy zmuszeni zrobić to w grudniu, czy ten czas nam coś daje? Mamy z tego powodu jakąś korzyść? Czy możemy to zrobić w styczniu, chociażby dla ostudzeniu emocji i tego, żeby każdy radny na spokojnie przemyślał to. To jedno. I chciałabym jeszcze cały czas podtrzymać, ja przepraszam, ale ja niestety muszę uciekać, chciałabym podtrzymać swoją chęć bycia w komisji negocjacyjnej. Tak.

Radny Tomasz Kempa – To może na zakończenie tak przysłuchiwałem się przez dłuższy czas, tak jak obiecałem panu przewodniczącemu sesja jest wyjątkowo długa, więc dopełniłem tego, co obiecałem. Słuchajcie, drodzy Państwo, dyskutujemy od półtorej godziny na temat opinii komisji, która jest pozytywna. Nie jednogłośnie, ale jest pozytywna. To chyba trzeba tą dyskusję zamknąć. Ja uważam, czy prosiłbym jeszcze tylko, aby starosta określił, kiedy jesteśmy w stanie przenieść te wszystkie nasze instytucje do tego budynku, kiedy ten budynek rzeczywiście zacznie spełniać swoje zadanie, czy to będzie miesiąc, dwa, trzy, pół roku, rok, bo to jest też istotne.

Starosta Marian Cichon – Jeżeli chodzi o PCPR, to znaczy pytanie retoryczne, nie zauważyłem w siedzibie PCPRu jakichś bardzo specyficznych pomieszczeń oprócz biurowych. Nie zauważyłem. I sali konferencyjnej, i dużej sali konferencyjnej. Nic innego tam nie ma. Jeżeli Państwo zauważyliście coś specjalnego, to..no to nie wiem.

Przewodniczący Rady Bogdan Dombrowski – Specjalne to muszą być w różnych placówkach opiekuńczych, gdzie ma standardy.

Starosta Marian Cichon – Jasne, ale w PCPR w siedzibie, bo tutaj padło, że tam jest coś specyficznego, że to... To znaczy tak jeżeli mówimy o parterze i przystosowaniu hotelu na potrzeby PCPRu, to w zasadzie wszystko będzie budowane od początku, bo tam nie ma nic z tego, co będzie potrzebne PCPRowi. Oprócz dużej sali konferencyjnej, w której byliśmy. Nie, nie, właśnie jej nie będziemy likwidować, bo ona byłaby potrzebna trzem instytucjom, które tam miałyby mieć swoją siedzibę. W pierwszej kolejności przenieśliśmybyśmy mieszkania

chronione, bo to nie stwarza żadnego problemu, bo w zasadzie można to zrobić z marszu, jeżeli chodzi o przystosowanie na potrzeby poradni to na spokojnie. Albo wrzesień, albo początek przyszłego roku. PCPR przynajmniej najwcześniej za rok. Ponieważ nam się nie śpieszy z tego powodu, bo dla nas kluczem jest ambulatoryjna opieka specjalistyczna i w zależności od tego kiedy otrzymamy pieniądze, kiedy będziemy mogli uczestniczyć, przepraszam, tu nie poprawiają, kiedy będziemy mogli wystartować w konkursie o pieniądze unijne na budowę ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Chcemy za chwilę, mamy to w budżecie. Państwo to zaklepaliscie. Mamy pieniądze na wykonanie projektu rozbudowy pogotowia o ambulatoryjną opiekę specjalistyczną. Zrobimy projekt. Myślę, że gdzieś tam do połowy roku będzie gotowy i wtedy będziemy czekali na konkurs. A w międzyczasie chcemy, o ile będziemy mieli środki finansowe. Teraz też w pierwszej połowie roku wykonamy dokumentację techniczno- kosztorysową. Ale z tym kosztorysem to już mówiłem, jaka jest jego wartość. A dopiero potem szukając pieniędzy będziemy przebudowywali te pomieszczenia na potrzeby PCPR. Tak więc odpowiadając na zadane pytanie, PCPR na końcu się przeprowadzi do tego hotelu.

Radny Stefan Skonieczny – Sprzedaż tego obiektu, kupno tego obiektu pewnie w normalnej sesji za 2 tygodnie, którą mamy planowaną na 22. Gdyby ona była ogłoszona teraz i byłaby dyskusja na 22 to bez problemu byśmy tą uchwałę podjęli. Na dzień dzisiejszy to tak wynika jakbyśmy, bo wiadomo sesja nadzwyczajna kieruje się swoimi prawami. Raz, że brak dokumentów, drugi raz, że nie ma kiedy tego przedyskutować, albo coś nam nie pasuje, czegoś brakuje, nie można tego uzupełnić, bo zostało dzień czy dwa. I tu jest problem. Nie chcę tego składać jako wniosek formalny, bo tak naprawdę to zarząd powinien złożyć wniosek formalny, przesunąć to na sesję zwyczajną i 22 podjąć uchwałę, a moim zdaniem nic nie stoi na przeszkodzie, żeby komisja negocjacyjna rozmawiała w przyszłym tygodniu w sprawie wysokości tego zakupu, bo jak widać nie ma zagrożenia braku zgody na zakup, tylko raczej jest potrzeba uzupełnienia pewnych dokumentów i dojście do świadomości. Ja chciałbym też wiedzieć. A nie.. No tam coś sobie pogadali, nie u Mariana, pogadali sobie w tym i oni wiedzą, a wy wiecie pozostałą resztę. Tak to wygląda.

Radny Dariusz Czaiński – Najkrócej w tej kadencji będę mówił. Pan przewodniczący mówił, że boi się, jak zapyta się ktoś na ulicy, na jakiej podstawie kupiliście budynek, jaką mieliście wiedzę na temat stanu technicznego itd. A ja dostaję pytania kiedy w końcu będzie SOR w Pruszczu Gdańskim? I zapewniam wszystkich, że żadnego mieszkańca nie interesuje ile ten SOR będzie kosztował 5, 10 czy 15 czy 20 milionów, tylko kiedy on będzie. Czasem trzeba podejmować odważne decyzje, bo ten SOR nam jest potrzebny.

Starosta Marian Cichon – Jeszcze się odniosę. Nie pogadali u Mariana, panie radny, bo nie tak to wyglądało. Ja liczyłem na tego typu dyskusję tydzień temu, kiedy byliśmy w hotelu. A wtedy sporo radnych śpieszyło się wyjątkowo nie mówię, że się nie pojawili. Różne sytuacje życiowe bywają, ale wielu radnych wyszło po pierwszej części. Nie było pytań, nie było dyskusji, bo tak było. I mogliśmy spokojnie tę dyskusję i rozpatrzyć szereg aspektów i mając wątpliwości mogliśmy wejść do kuchni, mogliśmy wejść do piwnicy, mogliśmy wejść na dach i wszystko sobie sprawdzić. I też przepraszam na zdrowy chłopski rozum ocenić stan techniczny obiektu. Jaki on jest to widzieliśmy. Oczywiście ten obiekt funkcjonuje i nie był pudrowany na naszą wizytę, bo nie był. On tak na co dzień wygląda. I wielu to zresztą właścicielka, która nas oprowadzała. Szanowni Państwo, ani na potrzeby poradni, ani na potrzeby mieszkań chronionych dzisiaj nie trzeba tych wykładzin zdejmować z korytarzy. To są wykładziny nie palne, wytrzymałe etc. Więc to jest kwestia. Ja nie nalegam, żeby to kupować. Z jednej strony wszyscy mówią tak, chcemy to kupić, ale dajcie nam jeszcze dwa tygodnie. Tylko pytam na co?

Radny Tomasz Kempa - Będziemy obradować tyle, ile jest potrzeby, a nie, że będziemy teraz skracać dyskusję. Jeżeli są głosy, to proszę dać się wypowiedzieć wszystkim. Jeżeli ktoś musi wyjść to niech wyjdzie z tej sali i nie oddaje głos.

Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść uchwały a następnie przeprowadzono głosowanie

GŁOSOWANIE JAWNE

Przy obecnych 21 radnych

Głosowanie:	
Za	14
Przeciw	3
Wstrzymało się	3

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Rada Powiatu Gdańskiego podjęła uchwałę nr **LXXIV/530/2023** w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Powiatu Gdańskiego prawa własności do nieruchomości.


Ad.4

Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodniczący Rady Powiatu o **godz. 16:43** słowami „Zamykam LXXIV nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Gdańskiego VI kadencji w latach 2018-2024” zakończył obrady.

Sporządziła:

Maja Niewiadomska

PRZEWODNICZĄCY RADY



Bogdan Dombrowski